

# Większy i przestronniejszy Ford Ka+

Najnowszy Forda Ka+ jest wystarczająco mały, aby z łatwością poruszać się nim w mieście i parkować w ciasnych miejscach. Dość duży, aby pomieścić nawet 5 osób. Ekonomiczny, aby zaoszczędzić pieniądze swoich klientów. Tak pokrótce można scharakteryzować najnowszy pojazd z logo Forda, który już w wersji podstawowej oferuje bardzo atrakcyjne wyposażenie. Zaprojektowano go tak, by zapewnić możliwie największą ilość miejsca, maksymalny komfort i funkcjonalność wnętrza przeznaczoną dla pięciu osób. – To już nie jest samochód segmentu A, tylko B, chociaż nadal w cenie segmentu A – podkreśla Łukasz Mizera, kierownik częstochowskiego salonu Forda Frank-Cars.

**P**roducent reklamuje Ka+ jako wyjątkowo przestronne, miejskie auto, które świetnie sprawdzi się też podczas weekendowych wypadów, nie tylko dla dwóch osób. To najświeższy model na rynku w tym segmencie, a jego premiera oczekiwana była przez wielu potencjalnych klientów.

– Ale to już jest samochód segmentu B, choć nadal w cenie segmentu A. W zasadzie nie ma nic wspólnego z poprzednikiem. Charakteryzuje się bardzo dużą ilością miejsca w środku oraz sporym bagażnikiem – zaznacza Łukasz Mizera z częstochowskiego salonu Forda Frank-Cars, w którym możemy przetestować i kupić nowego Ka+.

Duże tylne fotele zapewniają komfortowe warunki podróżowania dla trzech pasażerów. Komfort i funkcjonalność docenią zresztą wszyscy podróżujący, bo wnętrzu Forda Ka+ przygotowano dla pięciu osób. Zalet jest jednak znacznie więcej.

## Wygoda i jakość

Nadal pozostając wewnątrz, trzeba zwrócić uwagę na bardzo dobrej jakości materiały. Bagażnik



wyposażony jest w oświetlenie i dwa haczyki na zakupy, które u konkurencji w tej klasie wcale nie są normą. Poza tym kłapa bagażnika unosi się na tyle wysoko, że nawet osoby wysokie nie muszą martwić się, że uderzą głową o zamek.

Ka+ jest przyjazny i bardzo intuicyjny w obsłudze. Prowadzi się go wyjątkowo dobrze i komfortowo, wewnątrz mamy do dyspozycji duże i czytelne zegary, ergonomiczny panel klimatyzacji czy dość duży multimedialny wyświetlacz.

Jak każdy model Forda i Ka+ dys-

ponuje świetnym układem jeźdźnym. Jest sprężysty i łagodnie zmienia kierunki, dzięki czemu komfort jazdy zostaje zachowany. Posiada układ ułatwiający ruszanie na wzniesieniach (HSA), który zapobiega stoczeniu się pojazdu. – System utrzymuje działanie układu hamulcowego przez dodatkowe 2,5 sekundy, dzięki czemu zyskujemy czas i kontrolę w chwili przekładania stopy z pedału hamulca na pedał przyspieszenia – podaje Ford.

**Bogate wyposażenie za niską cenę**  
Ford Ka+ to auto budżetowe.

Zgodnie z definicją powinno więc być możliwie jak najtańsze, a jednocześnie oferować więcej niż minimum oczekiwane przez klienta. I tak jest w przypadku Ka+, tyle że w porównaniu z konkurencją oferuje on znacznie więcej. Już w wersji bazowej jest dostępny z elektrycznie sterowanymi lusterkami z podgrzewaniem, elektrycznie sterowanymi szybami, światłami przeciwmgielnymi, centralnym zamkiem czy fotelem kierowcy z ustawieniem wysokości. W standardzie jest ponadto asystent ruszania pod wzniesienie, sześć poduszek powietrznych, zderzaki i klamki w kolorze nadwozia, czyli elementy, za które gdzie indziej trzeba dopłacić. A to wszystko w cenie już od 37 900 zł. Za niewielką dopłatą otrzymujemy w swoim Ka+ system multimedialny SYNC z odtwarzaczem CD, komunikację głosową, sterowanie na kierownicy oraz programowany kluczyk, w którym można ustawić ograniczenia dla drugiego kierowcy.

## Ekologicznie i ekonomicznie

Jeśli chodzi o wersje silnikowe, to mamy do wyboru czterocylindrowego benzyniaka Ti-VCT o pojemności 1,2 l i mocy 70 KM lub 85 KM. Obie są ekologiczne, wyprowadzają do atmosfery niewielką emisję CO<sub>2</sub> na poziomie 114 g/km, spełniając przy tym normę emisji spalin Euro 6. Charakteryzują się też niskim zużyciem paliwa.

Czterocylindrowy silnik w Fordzie Ka+ bardzo dobrze współpracuje z precyzyjną manualną skrzynią biegów o pięciu przełożeniach. Już przy prędkości 50 km/h można wrzucić „piątkę”. Co bardzo istotne, w kabinie jest cicho, nawet przy szybkiej jeździe.

Użyć można też tempomatu z ogranicznikiem prędkości, co umożliwia ustawienie preferowanej prędkości jazdy. Doskonale sprawdza się to w terenie zabudowanym, zwiększając też komfort prowadzenia na dłuższych dystansach i jednocześnie eliminując zmęczenie.

Ka+ wyposażony jest w nowatorski system wspomagania kierownicy EPAS, automatycznie dostosowujący się do prędkości jazdy. Przy podróżowaniu po mieście lub parkowaniu zapewnia większą siłę wspomagania, z kolei np. na autostradzie usztywnia kierownicę, dzięki czemu prowadzący zyskuje większą kontrolę. EPAS włącza się tylko wtedy, kiedy sytuacja tego wymaga, dlatego zużycie energii i paliwa jest ograniczone.

**O zaletach Forda Ka+ najlepiej przekonać się samemu.**

**Dealer Frank-Cars, Częstochowa ul. Jagiellońska 147, zaprasza na dni otwarte 7-8 października.**